

## **Uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 36/11**

*Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz*

*Sędzia SN Krzysztof Strzelczyk*

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Przedsiębiorstwa Budownictwa i Instalacji "A.", B. i Spółka sp. j. w likwidacji w C., Przedsiębiorstwa Budownictwa i Instalacji "A.", spółki z o.o. w C. i Stanisława B. przy uczestnictwie ING Banku Ś. S.A. w K. o rozstrzygnięcie zarzutu braku właściwości sądu polubownego, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 13 lipca 2011 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 7 marca 2011 r.:

„Czy umowa procesowa w postaci zapisu na sąd polubowny jest skuteczna wobec dłużników solidarnych, którzy nie są stroną stosunku prawnego, którego dotyczy zapis na sąd polubowny a jedynie ponoszą odpowiedzialność solidarną za zobowiązania podmiotu będącego stroną tego stosunku prawnego?”

podjął uchwałę:

- 1. Dłużnik solidarny nie jest związany zapisem na sąd polubowny zawartym przez innego dłużnika solidarnego.**
- 2. Wspólnik spółki jawnej nie jest związany zapisem na sąd polubowny zawartym przez spółkę.**
- 3. Nabywcę przedsiębiorstwa (art. 55<sup>4</sup> k.c.) wiąże zapis na sąd polubowny zawarty przed zbyciem przedsiębiorstwa przez zbywcę z jego wierzycielem, obejmujący spory dotyczące zobowiązań związanych z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa.**

**Uzasadnienie**

W dniu 20 lutego 2008 r. strony – ING Bank Ś. S.A. i Przedsiębiorstwo Budownictwa i Instalacji "A.", B. i Spółka, spółka jawna w C. – zawarły umowę ramową dotyczącą zawierania i rozliczania transakcji. Spory związane z realizacją tej umowy strony poddały pod sąd polubowny przy Związku Banków Polskich.

W dniu 25 stycznia 2010 r. ING Bank Ś. wystąpił do tego sądu z pozwem o zapłatę kwoty 42 423 415,68 zł, pozywając – obok spółki jawnej "A." – także wspólnika tej spółki Stanisława B. oraz nabywcę jej przedsiębiorstwa – spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością Przedsiębiorstwo Budownictwa i Instalacji "A.". Powołując się na art. 22 i 31 k.s.h., powód zażądał zasądzenia dochodzonej kwoty od pozwanych solidarnie. Zdaniem Banku, zapisem na sąd polubowny objęto spory wynikające z konkretnego stosunku prawnego, zatem pierwotne oznaczenie stron w zapisie na ten sąd nie ma istotnego znaczenia.

Postanowieniem z dnia 20 maja 2010 r. sąd polubowny uznał zarzut swej właściwości za niezasadny, w związku z czym pozwani wystąpili o rozstrzygnięcie tej spornej kwestii przez Sąd Okręgowy w Częstochowie, który postanowieniem z dnia 30 września 2010 r. oddalił zarzut niewłaściwości sądu polubownego. Zdaniem tego Sądu, właściwość sądu polubownego w zakresie sporu między powodem a spółką jawną "A." nie budzi wątpliwości, skoro zapisem objęto konkretne spory, a nie konkretne strony. Te same względy przemawiają także – zdaniem Sądu pierwszej instancji – za właściwością sądu polubownego w stosunku do pozostałych pozwanych.

Rozpoznając zażalenie pozwanych, Sąd Apelacyjny w Katowicach powziął poważne wątpliwości, którym dał wyraz w zagadnieniu prawnym przedstawionym do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia – istotne i niezbędne do rozpoznania zażalenia – zostało sformułowane przez Sąd Apelacyjny w sposób zbyt ogólny. W okolicznościach sporu leżącego u podłoża rozpoznawanej sprawy jest ono bardziej złożone, dotyczy bowiem trzech różnych kwestii wymagających oddzielnego rozważenia.

Przede wszystkim należy odpowiedzieć na pytanie, czy zapisem na sąd polubowny dokonany przez dłużnika związany jest inny dłużnik odpowiadający wobec wierzyciela solidarnie, a w razie odpowiedzi przeczącej, konieczna stanie się ocena, czy – zważywszy na pozwanie przez powoda, obok spółki jawnej "A.", także

jej wspólnika Stanisława B. – związanie tego pozwanego zapisem na sąd polubowny dokonany między wierzycielem a spółką można wywieść z faktu, że jest on wspólnikiem pozwanej spółki. W końcu, w związku ze zbyciem przedsiębiorstwa przez spółkę jawną "A." na rzecz Przedsiębiorstwa Budownictwa i Instalacji "A.", spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, niezbędne jest rozstrzygnięcie, czy związanie tego Przedsiębiorstwa zapisem na sąd polubowny zawartym w umowie ramowej łączącej Bank i spółkę jawną "A." może wynikać z przyjęcia przez nie – na podstawie art. 55<sup>4</sup> k.c. – odpowiedzialności solidarnej za zobowiązania zbywcy związane z prowadzeniem nabytego przedsiębiorstwa. Dopiero rozstrzygnięcie tych kwestii pozwoli na ustalenie, czy w okolicznościach sprawy zapis na sąd polubowny ujęty w umowie ramowej zawartej przez Bank i spółkę jawną "A." wiąże także pozwanego Stanisława B. oraz pozwane Przedsiębiorstwo Budownictwa i Instalacji "A.", spółkę z o.o.

Poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego w drodze umowy stanowiącej zapis na sąd polubowny jest co do zasady wiążące tylko w stosunku do stron umowy. Wprawdzie wyjątki od tej zasady nie są wyłączone, zważywszy jednak na konstytucyjną gwarancję prawa do sądu państwowego (art. 45 ust. 1 w związku z art. 175 ust. 1 Konstytucji), muszą mieć one wyraźną podstawę ustawową oraz gruntowne uzasadnienie jurydyczne.

W związku z tym należy podkreślić – oceniając pozycję dłużnika solidarnego w aspekcie związania zapisem na sąd polubowny – że każdy dłużnik solidarny ma w ramach konkretnego stosunku zobowiązaniowego status samodzielny, co w sposób oczywisty wynika zwłaszcza z unormowań zawartych w art. 371-374 k.c. Unormowaniom tym odpowiada założenie, że zawarcie umowy obejmującej zapis na sąd polubowny nie może wpływać na sytuację prawną innych dłużników solidarnych, chyba że sami wyrazili zgodę na poddanie sporu pod rozstrzygnięcie takiego sądu; jest to możliwe tylko wówczas, gdy zawarli umowę obejmującą zapis na sąd polubowny lub do niej przystąpili. W tym stanie rzeczy należy stwierdzić, że dłużnik solidarny nie jest związany zapisem na sąd polubowny zawartym przez innego dłużnika solidarnego. Z podobnych względów zapis nie wiąże także poręczyciela dłużnika lub gwaranta.

Podjęwszy problem związania wspólnika spółki jawnej zapisem zawartym przez spółkę, należy przede wszystkim podkreślić, że spółka jawna jest podmiotem odrębnym od tworzących ją wspólników; ma „własną” zdolność prawną i procesową

(art. 8 § 1 k.s.h.), wobec czego o podmiotowej tożsamości spółki i jej wspólników nie może być mowy, nawet przy przyjęciu lansowanej niekiedy figury retorycznej, że spółka jawna jest w istocie „połączeniem” wspólników. W tej sytuacji zapis na sąd polubowny dokonany przez spółkę jawną realizującą swą podmiotowość prawną jest zapisem dokonany przez spółkę we własnym imieniu, niewywołującym skutku wobec osób trzecich.

Oceny tej nie zmieniają unormowania zawarte w art. 22 § 2 i art. 31 k.s.h. przewidujące subsydiarną, solidarną i akcesoryjną odpowiedzialność za zobowiązania spółki. Nie ulega wątpliwości, że zobowiązania spółki jawnej, za które ponoszą odpowiedzialność jej wspólnicy, są – z ich punktu widzenia – zobowiązaniami za dług cudzy; wspólnicy nie są podmiotami stosunków prawnych, z których te zobowiązania wynikają i co do których spółka mogła sporządzić zapis na sąd polubowny, a jedynie ponoszą za nie odpowiedzialność. W związku z tym sytuacji wspólników spółki jawnej nie można zrównywać z sytuacją, w jakiej – w związku z istnieniem zapisu na sąd polubowny i związaniem jego postanowieniami – znajdują się następcy prawni (uniwersalni lub singularni) stron stosunków materialnoprawnych objętych zapisem oraz inne podmioty „podstawiane procesowo” w razie zaistnienia określonych zdarzeń, wśród których wymienia się np. wykonawcę testamentu związanego zapisem dokonany przez testatora albo wierzyciela egzekwującego, który jest związany zapisem na sąd polubowny obejmującym egzekwowaną wierzytelność, sporządzonym przez dłużnika egzekwowanego i dłużnika egzekwowanej wierzytelności (poddłużnika).

Na przedstawioną ocenę nie wpływa także treść art. 35 k.s.h., gdyż nie obejmuje on przysługujących spółce wobec wierzyciela zarzutów procesowych. Nie można także dawać pierwszeństwa argumentom pragmatycznym, opartym na tezie, że różnicowanie dochodzenia roszczeń wobec spółki (przed sądem polubownym) i jej wspólników (przed sądem państwowym) sprzeciwia się zasadom ekonomii procesowej. Należy pamiętać o konstytucyjnej gwarancji prawa do sądu (państwowego) oraz o tym, że z procesowego punktu widzenia nie ma konieczności łącznego pozywania spółki jawnej i jej wspólników, lecz istnieje tylko taka możliwość (art. 43 § 1 i art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c. oraz art. 31 § 2 k.s.h.). W konsekwencji należy przyjąć, że wspólnik spółki jawnej nie jest związany zapisem na sąd polubowny zawartym przez spółkę.

Przechodząc do ostatniej kwestii stanowiącej element zagadnienia prawnego przedstawionego do rozstrzygnięcia, a więc do odpowiedzi na pytanie, czy związanie Przedsiębiorstwa Budownictwa i Instalacji "A." zapisem na sąd polubowny zawartym w umowie ramowej łączącej Bank i spółkę jawną "A." może wynikać z przyjęcia przez to Przedsiębiorstwo – na podstawie art. 55<sup>4</sup> k.c. – odpowiedzialności solidarnej za zobowiązania zbywcy związane z prowadzeniem nabytego przedsiębiorstwa, należy podkreślić, że odpowiedzialność nabywcy przedsiębiorstwa za zobowiązania zbywcy jest w doktrynie kwalifikowana jako ustawowe kumulatywne przystąpienie do długu. W doktrynie przyjmuje się, że takie przystąpienie polega na powiększeniu – z mocy ustawy – grona dłużników, w wyniku czego po pasywnej stronie stosunku obligacyjnego pojawia się nowy dłużnik, obok dotychczasowego; podmiot przystępujący do długu jest dłużnikiem „dodatkowym”, ponoszącym odpowiedzialność solidarną z dłużnikiem pierwotnym (art. 366 k.c.). Na skutek przystąpienia do długu nie powstaje nowa więź obligacyjna między wierzycielem a nowym dłużnikiem; dług jako kompleks obowiązków i funkcjonalnie z nim związanych uprawnień obciążający dotychczasowego dłużnika staje się długiem, za który odpowiada także podmiot przystępujący. W tym stanie rzeczy należy uznać, że przystępujący do długu (nabywca przedsiębiorstwa), zajmując pozycję dłużnika w istniejącym stosunku obligacyjnym, znajduje się w takiej samej sytuacji prawnej, jaką zajmował dłużnik pierwotny. Sytuacja ta obejmuje także skutki prawne poddania sporów dotyczących roszczeń wynikających z tego stosunku obligacyjnego sądowi polubownemu, należy zatem przyjąć, że nabywca przystępujący mocą ustawy do długu zbywcy przedsiębiorstwa jest związany zapisem na sąd polubowny zawartym przez zbywcę z wierzycielem przed przystąpieniem nabywcy do długu. Podobny wniosek należy wysnuć w odniesieniu do dłużnika przystępującego do długu na podstawie umowy (przejemcy długu lub cesjonariusza).

W konsekwencji uzasadniony jest pogląd, że nabywcę przedsiębiorstwa (art. 55<sup>4</sup> k.c.) wiąże zapis na sąd polubowny zawarty przed zbyciem przedsiębiorstwa przez zbywcę z jego wierzycielem, obejmujący spory dotyczące zobowiązań związanych z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa.

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie.

